

Cuda

Cuda

Biblii

Czy cuda, o których mówi Biblia,
można wyjaśnić za pomocą praw przyrody?



Werner Gitt

Cuda Biblii

Cuda wydają się na pierwszy rzut oka czymś nierealnym w naszych, zdominowanych przez naukę, czasach. Zwłaszcza druga połowa minionego stulecia przyniosła przełomowe odkrycia i osiągnięcia naukowo-techniczne:

- w 1938 r. Konrad Zuse (1910-1995) skonstruował pierwszy komputer działający w systemie binarnym,
- 3 grudnia 1967 lekarz z RPA Christiaan Barnard (1922-2001) po raz pierwszy dokonał udanego przeszczepu ludzkiego serca,
- 21 lipca 1969 człowiek po raz pierwszy postawił stopę na księżycu. Astronauta Neil Armstrong z dumą wypowiedział wówczas słowa, które przeszły do historii „To jest mały krok człowieka, ale wielki krok ludzkości.“,
- w 1996 r. szkocki embriolog Ian Wilmut sklonował owcę Dolly.

Tych kilka przykładów może sprawiać wrażenie, że przed człowiekiem nie ma już żadnych granic. Przy całej dostępnej wiedzy naukowej wielu współcześnie żyjącym ludziom trudno jest wierzyć Biblii. Zarzutem pod adresem tej największej ze wszystkich ksiąg jest fakt, że opisuje ona wiele zjawisk niewytłumaczalnych naukowo takich jak np.:

- narodzenie z dziewicy,
- zmartwychwstanie,
- ślepi odzyskują wzrok, sparaliżowani zaczynają chodzić,
- zatrzymanie Słońca.

Konfrontując się z fenomenem biblijnych cudów, zadajemy sobie pytanie, czy są one w ogóle do przyjęcia dla współczesnego człowieka w XXI w. Zanim znajdziemy odpowiedź, przyjmijmy tymczasową definicję cudu (**D1**):

D1: Cud wprawia nas w zdumienie, ponieważ występuje niespodziewanie oraz nieprzewidywalnie i stoi w sprzeczności z naszymi normalnymi obserwacjami.

Jeśli cuda są niespodziewane, co jest spodziewane?

To pytanie pomaga nam zaznaczyć wyraźną granicę pomiędzy cudem (tym, co niespodziewane) i tym co cudem nie jest (spodziewane). Wszystkie zdarzenia w naszym świecie przebiegają w ramach ściśle określonych praw. Te ustalone reguły to prawa przyrody. Zgodnie z naszą wiedzą prawa przyrody są niezmiennicze, odkąd zostały ustanowione w dziele stworzenia. Dają one dużo przestrzeni na rozmaite wynalazki technologiczne, a zarazem wiele z nich zamykają w naszej wyobraźni jako niemożliwe do wykonania.

Zadziwiająca prawa przyrody

Czy możemy się wystarczająco nadziwić działaniem praw przyrody? One mogą naprawdę wiele! Gdy byłem w porcie w Hamburgu, obserwowałem, jak statek wykonuje powolne ruchy na powierzchni wody. Gdy o tym myślałem, przypomniało mi się prawo przyrody odkryte przez Archimedesesa (287-212 p.n.e.): **„Na każde ciało zanurzone w płynie (cieczy lub gazie) działa siła wyporu równa ciężarowi płynu wypartego przez to ciało.”**

Czy zdajemy sobie sprawę z tego, jak imponujące jest to zjawisko? Gdy na przykład na pokład wbiegnie szczur, wywoła to natychmiastową reakcję i statek zanurzy



się głębiej dokładnie tak, że masa wypartej wody będzie odpowiadać masie szczura. Gdybyśmy chcieli obliczyć wartość głębokości zanurzenia, nie bylibyśmy w stanie tego dokonać. Nie znamy dokładnego kształtu statku, w niektórych miejscach odpadła farba i, być może, spod wody wynurza się część śruby. Jednak wszystkie te dane musiały być dokładnie wymierzone, bo są niezbędne do przeprowadzenia obliczeń. W rzeczywistości dzieje się to w oka mgnieniu i to niezwykle precyzyjnie. Kto rozkazuje cząsteczkom wody przesunąć się tak, żeby statek mógł zanurzyć się głębiej, wypierając tyle wody, ile waży szczur?

To prawo obowiązuje nie tylko dla tego statku w porcie w Hamburgu, ale dla wszystkich statków na całym świecie. Ono działa na zabawkową gumową kaczkę pływającą w wannie i na prawdziwą kaczkę unoszącą się na jeziorze lub rzece. Nikt nie mógłby obliczyć dokładnego zanurzenia kaczki, bo nie da się wystarczająco precyzyjnie określić jej kształtu ani struktury piór. Kto zawsze i wszędzie wykonuje te obliczenia i dba o to, żeby tak proste do sformułowania prawo, z tak skomplikowanymi następstwami, było dokładnie wypełniane? Przecież musi być ktoś, kto przeprowadza te obliczenia i realizuje wszystko zgodnie z wynikami!

Kto czuwa nad przestrzeganiem praw przyrody?

Naprawdę istnieje ktoś, kto czuwa nad przestrzeganiem praw przyrody. Czytamy o Nim w liście św. Pawła do Kolosan 1:17 **„Wszystko na nim jest ugruntowane“**. On podtrzymuje świat i przez niego wszystko zostało stworzone **„W nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne (...) wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone.“** (L. do Kolosan 1:16). Ten, który jest stwórcą wszystkiego, wszystko podtrzymuje – to Pan Jezus Chrystus!

Inaczej mówiąc, Jezus sprawuje zwierzchność ponad wszystkim od mikro- do makrokosmosu.

Samo stwarzanie to proces, który przebiegał bez pomocy praw przyrody. Stwórca ukształtował wszystko na podstawie swojej wszechmocy, swojego słowa, siły i mądrości. Nie potrzebował do tego żadnych praw przyrody. Prawa przyrody nie są zatem przyczyną, lecz skutkiem stworzenia. Prawa przyrody działają od chwili ukończenia dzieła stworzenia i wszystkie zjawiska przebiegają zgodnie z nimi. Jezus jest gwarantem tego, że są one przestrzegane zawsze i wszędzie. On nie potrzebuje do tego ani komputera ani innych pomocy. Wystarczy Jego wszechmocne słowo. W liście do Hebrajczyków 1:3 czytamy „**On podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy.**“ Z naukowego punktu widzenia, wykracza to poza prawa natury. Wszystkie prawa przyrody razem wzięte wyznaczają określone ramy, w których zachodzą wszelkie zjawiska na świecie.

Gdzie wobec tego jest miejsce na cuda?

W praktyce prawa przyrody działają jak „sąd najwyższy” i rozstrzygają o tym, czy dane zjawisko może mieć miejsce w naszym świecie czy nie. Złożone procesy (np. sposób działania mózgu, rozwój embrionalny) są w większości, dla nas ludzi, niepodrabialne i „cudowne“, jednak nie naruszają praw przyrody. Nawet najbardziej złożonych i niezrozumiałych zjawisk w naszym świecie nie zaliczamy do cudów, ponieważ występują spodziewanie. Idąc tym tokiem myślenia, możemy przyjąć bardziej precyzyjną niż **D1** definicję cudu **D2**:

D2: Cuda to takie wydarzenia w miejscu i czasie, które przebiegają poza ramami praw przyrody.

Nie możemy nic zrobić, żeby dezaktywować prawa przyrody. Cuda są niewykonalne dla ludzi. Biblia donosi nam o licznych sytuacjach, kiedy Bóg lub Jezus czynili cuda jak np.:

- przejście przez Morze Czerwone (2 Ks. Mojżeszowa 14:16-22)
- zatrzymanie Słońca (Ks. Jozuego 10,12-14)
- uciszenie burzy (Ew. Marka 4:35-41)
- chodzenie po wodzie (Ew. Jana 6:16-21)
- uzdrowienie człowieka niewidomego od urodzenia (Ew. Jana 9:1-7)
- nakarmienie pięciu tysięcy (Ew. Jana 6:1-15)
- wskreszenie Łazarza (Ew. Jana 11:32-45).

Uwaga: Kiedy ludzie okazjonalnie czynią rzeczy, które wykraczają poza ramy praw przyrody, wówczas działają oni z ramienia mocy nadprzyrodzonych. Albo są to uczniowie Jezusa, którzy są do tego upoważnieni przez swojego Pana [np. Piotr szedł po wodzie (Ew. Mateusza 14:29) i uzdrowił w imieniu Jezusa człowieka, który sparaliżowany siedział przy bramie świątyni (Dz. Apostolskie 3:1-9)], albo są to czarownicy lub guru sterowani siłami demonicznymi [np. wróżbici faraona (2 Ks. Mojżeszowa 7:11-12)].

Czy cuda, o których mówi Biblia można wyjaśnić za pomocą praw przyrody?

Bóg może działać zgodnie z prawami przyrody, jednak w większości przypadków wykracza poza nie. W liście Jakuba 5:17-18 jest napisane, że przez modlitwę Eliasza na trzy i pół roku został wstrzymany deszcz, a po kolejnej jego modlitwie natychmiast zaczęło padać. Bóg działał i wykonał swoją wolę. Jednak z punktu widzenia meteorologa nie zostało naruszone żadne prawo przyrody.

W epoce oświecenia badano teksty biblijne, żeby sprawdzić, czy opisane w nich wydarzenia można

wyjaśnić w sposób naturalny. Cuda, które naruszały prawa przyrody, uznawano za niemożliwe, a mówiące o nich fragmenty Biblii lekkomyślnie odrzucano jako nieprawdziwe.

W większości przypadków wydarzeń z Biblii nie można zrozumieć w kontekście praw przyrody. Bóg działa suwerennie. On ustanawia prawa przyrody, samemu im nie podlegając. W swoim działaniu nie podlega on żadnym ograniczeniom, bo „**u Boga żadna rzecz nie jest niemożliwa**” (Ew. Łukasza 1:37). Dzieje się Jego wola.

Akt stworzenia opisany w 1. rozdziale 1 Księgi Mojżeszowej jest pierwszym cudem, o którym mówi Biblia. Bóg stworzył w ciągu sześciu dni pracy wspaśniały wszechświat i wszelkie życie na Ziemi według swojego planu i projektu.

Przyjście na świat Syna Bożego jest wyjątkowym cudem i tajemnicą boską: dziewica Maria stała się brzemienna z mocy Ducha Świętego. W ten sposób Jezus przyszedł na nasz świat, będąc zarówno synem człowieczym jak i synem Bożym. Przez swoją śmierć na krzyżu zapłacił on za nasze winy i dał nam gwarancję życia wiecznego.

Zmartwychwstanie Jezusa jest kolejnym szczególnym wydarzeniem, którego nie sposób wyjaśnić za pomocą praw przyrody. Wszelkie próby biologicznej lub medycznej interpretacji tego zjawiska z założenia mijają się z celem. Zmartwychwstanie jest i będzie wyjątkowym Bożym działaniem, które wykracza poza prawa przyrody.

Dlaczego Jezus czynił cuda?

Cuda Jezusa są nierozzerwalnie związane z Jego posłannictwem. On nie zstąpił z nieba z adnotacją w paszporcie „Syn Boży“, lecz okazał się wysłannikiem Boga i miał Jego pełnomocnictwo w tym, co mówił i czynił. Znaki i cuda towarzyszące Jezusowi podkre-

ślały Jego autorytet Stwórcy, Zbawiciela i wiecznego Króla. Są one integralną częścią Jego nauki i misji.

Zgodnie z tym, co dotychczas omówiliśmy, możemy sformułować jeszcze bardziej precyzyjną, następującą definicję cudów uczynionych przez Boga (**D3**):

D3: Cuda to zadziwiające i niezwykle czyny i wydarzenia, których dokonuje Bóg albo Jego Syn Jezus Chrystus, przy czym procesy te zazwyczaj przebiegają poza prawami przyrody.

W odróżnieniu od działań demonicznych, Boże cuda służą:

- **dla Jego chwały** [np. dzieło stworzenia (Psalm 19:2), uzdrowienie człowieka niewidomego od urodzenia (Ew. Jana 9:3b)]
- **jako dowód Jego miłości do nas** [np. ze skały na pustyni wypływa woda (2 Ks. Mojżeszowa 17:1-6), kruki zaopatrują Eliasza w pożywienie (1 Ks. Królewska 17:6)]
- **by wzmocnić wiarę** [np. przemienienie wody w wino na weselu w Kanie (Ew. Jana 2:1b)]
- **lub żeby wybawić z opresji** [np. uciśnienie burzy (Ew. Marka 4:39)].

Cud wiary

Jeden z największych cudów naszych czasów ma miejsce, gdy ludzie odpowiadają na wezwanie Jezusa i otrzymują życie wieczne. Tutaj nie trzeba naruszać praw przyrody, tutaj stare myślenie zostaje zastąpione nowym. Fragment z Dziejów Apostolskich 16:23-34 opisuje tę przemianę, od oddalenia od Boga do wiary, na przykładzie strażnika więzienia. Na pytanie „**Co muszę uczynić, by zostać zbawionym?**“ Paweł i Syłas odpowiedzieli



mu „**Uwierz w Pana Jezusa a będziesz zbawiony ty i twój dom!**“

Dlaczego Paweł nie powiedział „Uwierz w Boga!“? Ten człowiek z pewnością by odpowiedział „Bogów mamy w Grecji pod dostatkiem – Zeus, Kronos i Rea, Posejdon, Hades, Apollo, Artemida i Hermes.“ Ale Paweł wymienia Jezusa, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Tylko w Nim jest uzdrowienie i wieczne życie. Na pytanie strażnika więziennego o zbawienie istniała tylko jedna odpowiedź – brzmiała ona wówczas tak samo jak i dziś „Jezus!“ Ten człowiek to zrozumiał i przyjął Jezusa jako osobistego zbawiciela.

Warto zwrócić uwagę, ile czasu potrzebował ten człowiek, by podjąć decyzję. O północy po raz pierwszy usłyszał o drodze zbawienia. Z pewnością

Paweł i Sylas rozmawiali z nim w między-

czasie także bardziej szczegółowo, ale

– jeśli przyjmiemy na to kilka godzin,

wszystko to wydarzyło się w ciągu

jednego dnia. Dla niejednego czy-

telnika, który dziś po raz pierwszy

poznaje treść ewangelii, może to

być zachęcające. Nie potrzeba

wysłuchać 23 czy 168 kazań, żeby

się nawrócić. Moc ewangelii działa

natychmiast. Przy „cudzie wiary“ nie

trzeba naruszać praw przyrody. Jednak prawie

zawsze napotykamy trudne do przeskoczenia

mury naszej woli, które trzeba pokonać:

- mury własnego, utartego myślenia,
- mury dumy i samosprawiedliwości,
- mury zatwardziałego serca.

Ten, kto uwierzy może doświadczyć działania, które przekracza wszelkie ludzkie wyobrażenia.

Wspomniany strażnik więzienny zawrócił ze swej drogi zatracenia na drogę zbawienia i tego samego dnia

stał się obywatelem nieba „**nasza zaś ojczyzna jest**



w niebie“ (L. do Filipian 3:20). Widzimy tu, że osobiste uwierzenie w Jezusa Chrystusa, lub inaczej mówiąc nawrócenie, jest największym cudem, jaki w naszym życiu może się zdarzyć. Zdecyduj się jeszcze dziś na życie z Jezusem Chrystusem! Wypowiadając następującą modlitwę, możesz zanurzyć się w tę uzdrawiającą wiarę i zarezerwować sobie miejsce w niebie:

„Panie Jezu Chryste, chciałbym kiedyś trafić do nieba. Oczyść mnie z wszelkiej dumy i z innych grzechów mojego życia. Wierzę, że jesteś Bogiem, że przybrałeś ludzką postać i w ciele przyszedłeś dla nas ludzi na ziemię. Wierzę, że umarłeś za mnie i zmartwychwstałeś. Jesteś moim Zbawicielem. Zawierzam się tobie i przyjmuję Cię teraz do swojego życia. Proszę, wejdź do mojego serca, bądź Panem mojego życia i prowadź mnie bezpiecznie do celu. Amen!”

Dyrektor i Profesor
Dr inż. Werner Gitt



Copyright © for the Polish edition by Fundacja Ichthys, 2010
www.fundacja-ichthys.pl; E-Mail: misja@fundacja-ichthys.pl
Tytuł oryginału: Wunder der Bibel; Przekład z języka niemieckiego: Malina Kucharska
Projekt graficzny i skład: Manfred Röseler; Strona internetowa: www.wernergitt.de

Herausgeber und Copyright ©: DIE BRUDERHAND e.V.
Am Hofe 2, D-29342 Wienhausen, Telefon: 05149/ 98 91-0, Fax: -19
E-Mail: bruderhand@bruderhand.de; Homepage: bruderhand.de

Nr. 1401: Polnisch / Polish , 2nd edition 2011